

Warszawa, dnia 29 lipca 2025 r.

Koalicja na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły

www.ratujmyszkole.pl

koalicjars@nauczycieledlawolnosci.pl

Minister Edukacji

Barbara Nowacka

Szanowna Pani Minister

jako koordynatorzy Koalicji na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły, zrzeszającej 86 organizacji pozarządowych, poniżej przesyłamy uwagi do projektu ustawy z dnia 27 czerwca 2025 ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw (numer z wykazu: UD220).

Z poważaniem

Koordynatorzy KROPS

Hanna Dobrowolska, Ruch Ochrony Szkoły

*Agnieszka Pawlik-Regulska, Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty
„Nauczyciele dla Wolności”*

Bartosz Kopczyński, Towarzystwo Wiedzy Społecznej w Toruniu

mec. Marek Puzio, Fundacja Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

Sebastian Zuber, Stowarzyszenie Serce Wolności

UWAGI DO PROJEKTU Z DNIA 27 CZERWCA 2025 r.
USTAWY O ZMIANIE USTAWY – PRAWO OŚWIATOWE ORAZ
NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW (UD220)

SPIS TREŚCI

Uwagi ogólne	3
1. Oparcie projektu na zewnętrznych dokumentach w fazie opracowania	3
2. Próba nadania zewnętrznemu opracowaniu pozycji nadrzędnej nad podstawą programową i programami nauczania (niezgodność z art. 2 i 7 Konstytucji)	3
Uwagi szczegółowe do wybranych propozycji zmian	5
1. Art. 4 PrOśw: dodanie pkt 23a i nowe brzmienie pkt 24 ustawy	5
1.1. <i>Rezygnacja z obowiązkowych treści nauczania w podstawie programowej rezygnacją z funkcji przekazu kulturowego i programu narodowego</i>	5
1.2. <i>Podporządkowanie edukacji utylitarnym efektom uczenia się</i>	5
1.3. <i>Kolejny krok w kierunku wdrażania modelu „edukacji włączającej”</i>	6
1.4. <i>Ograniczenie autonomii nauczycieli</i>	6
2. Nowe brzmienie art. 47 ust. 1 pkt 3 PrOśw (zmiana charakteru szkoły w kierunku „pobytowej placówki psychologiczno-pedagogicznej”)	7
3. Dodanie w art. 47 PrOśw ust. 3a i 3b (błędna koncepcja interdyscyplinarnych modułów tematycznych)	7
4. Dodanie w art. 109 PrOśw ust. 2b (domyślna zgoda rodziców na zajęcia fakultatywne) ...	8
5. Dodanie w art. 3 ustawy o systemie oświaty pkt 13ba („międzyprzedmiotowe efekty kształcenia” w programach nauczania)	9
6. Nowe brzmienie ust. 3 pkt 1 i 2 w art. 22ao ustawy o systemie oświaty (odniesienie do treści nauczania w opisie zawartości podręczników)	9
7. Nowe brzmienie art. 44b ust. 3 ustawy o systemie oświaty (potencjalne zagrożenie dla edukacji domowej)	9
8. Dodanie w art. 94b ustawy o systemie oświaty ust. 1b (rozszerzenie uprawnień Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji)	10
Podsumowanie	11

UWAGI OGÓLNE

1. Oparcie projektu na zewnętrznych dokumentach w fazie opracowania

W uzasadnieniu projektu nowelizacji¹ wskazano, że celem ustawy jest przede wszystkim umożliwienie wdrożenia kompleksowej reformy programowej w zakresie wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego, opartej na dokumencie „Profil absolwenta i absolwentki. Droga do zmian w edukacji.” Jednocześnie na str. 1 uzasadnienie projektu zawarto odesłanie do wersji roboczej tego dokumentu, przeznaczonej do konsultacji społecznych². Podobnie prace nad profilem absolwenta dla szkół ponadpodstawowych, jak wynika również z uzasadnienia projektu nowelizacji, nie zostały ukończone w przed przygotowaniem projektu ustawy.

Zatem kluczowe dokumenty, na których ma się opierać nowelizacja ustaw oświatowych, której projekt został już zaprezentowany, nie zostały sfinalizowane na czas opracowania tego projektu. Widać tu zatem pewną niespójność pomiędzy sformułowanym celem nowelizacji – w postaci umożliwienia kompleksowej reformy opartej na profilu absolwenta (niezależnie od negatywnej oceny utylitarystycznego³ podejścia do roli szkoły przebijającego się z materiałów dotyczących profilu absolwenta publikowanych na stronie IBE oraz wątpliwości prawnych, o których mowa w kolejnym punkcie) – a faktem przygotowania projektu tej nowelizacji jeszcze w trakcie prac nad „profilem”. Przy tej okazji rodzą się pytania o rzeczywiste znaczenie konsultacji społecznych prowadzonych na potrzeby opracowania „profilu absolwenta i absolwentki”.

2. Próba nadania zewnętrznemu opracowaniu pozycji nadrzędnej nad podstawą programową i programami nauczania (niezgodność z art. 2 i 7 Konstytucji)

Dalece istotniejszym zarzutem pod adresem projektu ustawy jest samo odwołanie się w jego uzasadnieniu, do zewnętrznego dokumentu, niebędącego źródłem prawa powszechnie obowiązującego – „profilu absolwenta i absolwentki”, opracowanego przez grono osób nieposiadających żadnej legitymacji demokratycznej – jako „podstawy planowanych reform”⁴.

W praktyce skutek tego może być taki, że w razie wątpliwości co do poszczególnych sformułowań pojawiających się w tekście projektowanej ustawy (a takich nie brakuje – jak choćby „doświadczenia edukacyjne”) wykładania poszczególnych jej zapisów będzie dokonywana właśnie w oparciu o postanowienia „profilu absolwenta i absolwentki”.

Zmierza to do faktycznego nadania temu opracowaniu pozycji nadrzędnej nad podstawą programową i programami nauczania. Co więcej dokument ten może podlegać okresowej

¹ Projekt dostępny pod adresem: <https://legislacja.gov.pl/projekt/12399356/katalog/13139746#13139746>

² Zob. Instytut Badań Edukacyjnych, *PROFIL ABSOLWENTA I ABSOLWENTKI DROGA DO ZMIAN W EDUKACJI* Wersja skrócona, s.2, https://ibe.edu.pl/images/publikacje/Profil-Absolwenta/skrt%20profilu%20absolwenta%202.0_v.2.pdf, dostęp: 23.07.2025 r.

³ W zamieszczonym na stronie IBE dokumencie „PROFIL ABSOLWENTA I ABSOLWENTKI DROGA DO ZMIAN W EDUKACJI Wersja skrócona” czytamy, że profil absolwenta stanowi „drogowskaz wskazujący kierunek całościowej i spójnej zmiany systemu edukacji w Polsce, w odpowiedzi na aktualne oraz przyszłe potrzeby społeczeństwa i gospodarki. Zob. też A. Górceki, *Założenia reformy polskiej edukacji „ab imis fundamentis”*, <https://ordoiuris.pl/analiza/zalozenia-reformy-polskiej-edukacji-ab-imis-fundamentis/>, dostęp: 23.07.2025 r.

⁴ Zob. s. 1 uzasadnienia projektu ustawy.



ewaluacji i zmianom, dokonywanym poza obowiązującymi procedurami legislacyjnymi i niekoniecznie z udziałem ekspertów z Polski.

Rodzi to z jednej strony oczywiste wątpliwości co do zgodności projektowanej reformy z wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP zasadą legalizmu, która oznacza, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Z drugiej strony niemniej poważne wątpliwości pojawiają się w zakresie zgodności projektu ustawy z zasadą demokratyzmu, będącą elementem zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, oznaczającą obowiązek nasycenia wartościami demokratycznymi stanowionego prawa oraz „oparcie na rygorach demokracji całego procesu tworzenia, interpretowania i stosowania prawa”⁵.

Choć dokument ekspercki jakim jest „profil absolwenta i absolwentki” może stanowić wartościowe wsparcie w procesie legislacyjnym, kluczowe jest, aby istotne decyzje dotyczące kierunków polityki publicznej, zwłaszcza w tak fundamentalnej dziedzinie jak edukacja, były podejmowane przez organy posiadające demokratyczną legitymację. Jeżeli dokument stworzony przez osoby nieposiadające takiej legitymacji jest wprost wskazywany jako „podstawa planowanych reform”, to może to podważać „opieranie na rygorach demokracji całego procesu tworzenia prawa”.

Zdefiniowanie kluczowych założeń reformy poza ścisłym procesem legislacyjnym, wpływa na poczucie zaufania, jeśli obywatele nie mieli pełnego wglądu w to, jak te fundamentalne decyzje są kształtowane i kto jest za nie odpowiedzialny. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że na stronie IBE wskazano, że w konsultacjach społecznych dotyczących profilu absolwenta i absolwentki etapu przedszkola i szkoły podstawowe wzięło udział zaledwie 2900 osób, co w kraju liczącym blisko 38 mln osób nie daje żadnej legitymacji demokratycznej.

⁵ P. Tuleja, kom. art. 2 [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, wyd. 1, Legalis 2016.



UWAGI SZCZEGÓŁOWE DO WYBRANYCH PROPOZYCJI ZMIAN

1. Art. 4 PrOśw⁶: dodanie pkt 23a i nowe brzmienie pkt 24 ustawy

1.1. *Rezygnacja z obowiązkowych treści nauczania w podstawie programowej rezygnacją z funkcji przekazu kulturowego i programu narodowego*

Niezwykle istotną zmianą w planowanej reformie jest przekształcenie koncepcji podstawy programowej kształcenia ogólnego, którego następstwem będzie zmiana funkcji tego dokumentu w procesie edukacji, a idąc dalej – zmiana samego procesu edukacji.

Aktualna podstawa programowa jest dokumentem zasadniczym dla określenia celów i zakresu kształcenia ogólnego na wszystkich poziomach edukacyjnych i we wszystkich rodzajach szkół w Polsce. Zawiera „obowiązkowe zestawy celów kształcenia i treści nauczania, w tym umiejętności, które powinien posiadać uczeń po zakończeniu określonego etapu edukacyjnego”. Dobór treści składa się na narodowy program nauczania.

Zaproponowana nowa podstawa programowa pozbawiona jest wskazania na obligatoryjność w zakresie treści nauczania. Konstruuje ją natomiast: „zestaw celów nauczania”, „oczekiwane efekty uczenia się” oraz „wymagania w zakresie doświadczeń edukacyjnych”. **Powyższe zmienia charakter podstawy programowej z dokumentu zasadniczego (ściśłego) na kierunkowy (ogólny). Dokument niebudowany na zestawach treści nauczania zostaje pozbawiony funkcji przekazu kulturowego i programu narodowego.** W praktyce w części szkół uczniowie będą uczyć się o postaciach i wydarzeniach ważnych z punktu zachowania i wzmacniania poczucia tożsamości narodowej, a w innych nie. Deklarowany w „profilu absolwenta” dla przedszkoli i szkół podstawowych cel edukacji w postaci „wzmacniania patriotyzmu” jawi się w tym kontekście jako pusta deklaracja mająca na celu uspokojenie części społeczeństwa przywiązanej do wartości narodowo-patriotycznych.

1.2. *Podporządkowanie edukacji utylitarnym efektom uczenia się*

Charakterystyczną cechą nowej konstrukcji podstawy programowej jest zatem pominięcie treści nauczania składających się na wiedzę i osiągnięcia ucznia. W uzasadnieniu projektu autorzy podali, że wiedza, obok umiejętności i kompetencji społecznych, jest składową oczekiwaną „efektów uczenia się”. **Oznaczałoby to, podporządkowanie zestawu wiedzy założonym efektom kształcenia.** Mając na uwadze główne założenia „profilu absolwenta i absolwentki” dla przedszkoli i szkół podstawowych, gdzie podaje się, że profil ten „stanowi punkt wyjścia, drogowskaz wskazujący kierunek całościowej i spójnej zmiany systemu edukacji w Polsce – w odpowiedzi na aktualne oraz przyszłe potrzeby kraju, świata, społeczeństwa i gospodarki”⁷ – uzasadniony jest wniosek o utylitarnym podejściu do edukacji, w ramach wdrażanej reformy oświatowej. Podejście takie redukuje edukację do narzędzia

⁶ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2024 r. poz. 737, z późn. zm.).

⁷ Szymczak, A., Strzemieczna, A. (red.). (2025). Profil absolwenta i absolwentki. Droga do zmian w edukacji. Wersja zaktualizowana i uzupełniona. Etap I: przedszkola i szkoły podstawowe. Instytut Badań Edukacyjnych, s. 7, DOI: 10.24131/9788368313543.



funkcjonalnego użytku, zaniedbując proces wychowawczy i przekazywanie trwałych wartości oraz wiedzy, która nie zawsze jest od razu „praktyczna”, ale jest fundamentem postępu cywilizacyjnego i rozwoju człowieka jako osoby⁸.

1.3. Kolejny krok w kierunku wdrażania modelu „edukacji włączającej”

Jak już wspomniano jako uzasadnienie zmian autorzy wskazali potrzebę wdrożenia „profilu absolwenta i absolwentki”, jak również wzorowanie się na przykładzie innych krajów. Nie jest to uzasadnienie pełne. Wprowadzane zmiany należy traktować jako planowe wdrażanie edukacji włączającej, w której uczniowie niepełnosprawni intelektualnie mają uczyć się razem z uczniami w normie rozwojowej. W następstwie braku możliwości kształcenia uczniów wszystkich uczniów o indywidualnych potrzebach edukacyjnych w jednorodnym zestawie treści programowych, wprowadzana jest zapowiadana wcześniej, skądinąd fikcyjna, tzw. „personalizacja nauczania” z zastosowaniem „uniwersalnego projektowania”. Proces nauczania jest odnoszony nie tyle do pożądanej wiedzy, co do uczniowskich postaw wobec propozycji programowych, co potwierdza m. in. odwołanie się do metod konstruktywistycznych.

Na fakt, że nowelizacja jest istotnym krokiem w kierunku wdrażania modelu edukacji włączającej świadczy również ten fragment uzasadnienia projektu nowelizacji, w którym czytamy, że podstawa programowa wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego ma być skonstruowana w sposób uwzględniający zróżnicowane potrzeby edukacyjne uczniów. Potwierdza to również odwołanie do profilu absolwenta, który eksponuje narzędzia włączające jak: ocena funkcjonalna i wspomniane już projektowanie uniwersalne.

1.4. Ograniczenie autonomii nauczycieli

W proponowanej nowej definicji podstawy programowej, zarówno wychowania przedszkolnego jak i kształcenia ogólnego, pojawia się termin „doświadczenia edukacyjne”. Termin ten nie został zdefiniowany na poziomie ustawowym (w tym definicja ta nie znalazła się w projekcie nowelizacji). Dopiero w uzasadnieniu projektu wskazano, że doświadczenia edukacyjne to sytuacje edukacyjne, w których **powinien** uczestniczyć każdy uczeń, a które w sposób celowy wspierają realizację efektów uczenia się oraz rozwój kompetencji przekrojowych i sprawczości. Podstawa programowa ma z kolei określić, jakie doświadczenia edukacyjne są **konieczne** dla realizacji celów kształcenia w poszczególnych przedmiotach na poszczególnych etapach edukacji.

Z powyższego wynika, że doświadczenia edukacyjne (sytuacje) mają być obligatoryjne – w odróżnieniu od treści nauczania. Do jakich „doświadczeń edukacyjnych” zostaną zobowiązani uczniowie – zależy będzie od ministra edukacji, który jednoosobowo ma regulować tę materię w drodze rozporządzenia określającego podstawę programową.

Powyższe prowadzi do naruszenia zasady autonomii nauczycieli zapisanej w art. 12 ust. 2 Karty Nauczyciela, zgodnie z którym: „Nauczyciel w realizacji programu nauczania ma prawo do swobody stosowania takich metod nauczania i wychowania, jakie uważa za najwłaściwsze spośród uznanych przez współczesne nauki pedagogiczne, oraz do wyboru

⁸ Zob. A. Górecki, *Cel edukacji – prawda czy użyteczność?*, <https://www.christianitas.org/news/cel-edukacji-prawda-czy-uzytecznosc/>, dostęp: 29.07.2025 r.



spośród zatwierdzonych do użytku szkolnego podręczników i innych pomocy naukowych".

Doświadczenia (sytuacje) edukacyjne, w których będzie musiał uczestniczyć uczeń, a które mają być odgórnie narzucone przez ministra edukacji, uznać należy za wchodzące w zakres metod nauczania, co do których nauczyciel, zgodnie z Kartą Nauczyciela, powinien zachować swobodę wyboru.

Jako niezgodne z art. 12 ust. 2 Karty Nauczyciela jawi się również przyznanie, w projektowanym art. 47 ust. 3a ustawy – Prawo oświatowe, ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania **możliwości określenia w drodze rozporządzenia wyodrębnionych, w ramach danych zajęć edukacyjnych, modułów tematycznych.** W przepisie tym nie wskazano, aby miały mieć one charakter fakultatywny.

2. Nowe brzemienne art. 47 ust. 1 pkt 3 PrOśw (zmiana charakteru szkoły w kierunku „pobytowej placówki psychologiczno-pedagogicznej”)

Artykuł stanowi delegację dla ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do określenia, w drodze rozporządzenia, ramowych planów nauczania, gdzie dodano określenie „minimalnego wymiaru godzin z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej”.

Niepokój wzbudza włączenie do ramowych planów nauczania minimalnego wymiaru godzin z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Oznacza to traktowanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej analogicznie jak zajęć edukacyjnych. W zestawieniu ze wskazywanym w „profilu absolwenta i absolwentki” dla przedszkoli i szkół podstawowych jednym z głównych założeń planowanej reformy – „wspieraniem dobrostanu” uczniów – oraz z rezygnacją ze wskazania obowiązkowych treści nauczania w podstawie programowej, można dojść do wniosku, że szkoła z placówki oświatowej stanie się czymś w rodzaju wspierającej „dobrostan” ucznia, pobytowej placówki psychologiczno-pedagogicznej.

Ponadto projektowany art. 47 ust. 1 pkt 1 zawiera odwołanie się do „zapewnienia wysokiej jakości kształcenia i opieki”, które to wyrażenie stanowi w dokumentach ONZ synonim edukacji opartej na ideologii inkluzji. Również ten zapis potwierdza wprowadzenie edukacji włączającej do ustawy - Prawo oświatowe.

3. Dodanie w art. 47 PrOśw ust. 3a i 3b (błędna koncepcja interdyscyplinarnych modułów tematycznych)

W ramach dodanych ustępów 3a i 3b, minister otrzymuje dodatkowe upoważnienia ustawowe:

- „może określić wyodrębnione w ramach danych zajęć edukacyjnych moduły tematyczne, fakultatywne efekty uczenia się lub fakultatywne zajęcia edukacyjne, uwzględniając interdyscyplinarny charakter wybranych zagadnień lub potrzebę określenia dodatkowych osiągnięć lub efektów uczenia się możliwych do realizacji w ramach wymiaru godzin danych zajęć edukacyjnych określonego w ramowych planach nauczania.”



- „może określić tygodniowy wymiar godzin fakultatywnych zajęć edukacyjnych, w przypadku określenia podstawy programowej kształcenia ogólnego w zakresie tych zajęć w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ust.1 pkt 1 i ust. 3a”

Zajęcia o charakterze interdyscyplinarnym i modułowym nie sprawdziły się w doświadczeniach innych krajów. Obniżały radykalnie poziom nauczania. Nie sprawdziły się też w Polsce. Gdy zostały wprowadzone na poziom licealny w wyniku reformy minister K. Hall (2009-2012), ich efektem były protesty i głodówki w obronie historii. Zostały wycofane w 2017 r. **Niniejsza propozycja, poprzez wprowadzanie interdyscyplinarnych modułów tematycznych powiela błędy.**

Potwierdzeniem tego są liczne opinie krytyczne sformułowane na etapie opracowywania "profilu absolwenta" jesienią 2024 r. Przykłady:

- W imieniu Polskiego Towarzystwa Geograficznego zabrała głos przewodnicząca prof. Urszula Myga-Piątek: *Przypominamy, że koncepcja przedmiotu „przyroda” była już wprowadzona w VI-letniej szkole podstawowej i spowodowała ogromne deficyty wiedzy i umiejętności wśród uczniów gimnazjów.*
- W imieniu Komitetu Nauk Geograficznych PAN – przewodniczący prof. Zbigniew Zwoliński: *Przyjęcie takiego rozwiązania spowoduje, że uczniowie zostaną pozbawieni profesjonalnego kształcenia z geografii, biologii, chemii i fizyki. Każdy z tych przedmiotów obejmuje specjalistyczną wiedzę oraz umiejętności jej stosowania w działaniu praktycznym, które są obecnie filarami dla rozwoju cywilizacyjnego...*
- W imieniu Konferencji Kierowników Jednostek Geograficznych – przewodniczący prof. Paweł Churski: *Planowana zmiana dotknie dzieci, których wiedza i umiejętności będą zawężone i spłycone...*
- W imieniu Międzynarodowej Unii Geograficznej - Prof. Marek Więckowski: *Brak wiedzy geograficznej w szkole podstawowej doprowadzi do braku zrozumienia świata, zależności, uwarunkowań i konsekwencji działań człowieka.*⁹

Skuteczność nauczania wymaga maksymalnego uporządkowania przekazywanej wiedzy. Z pewnością lepszym rozwiązaniem jest tu sprawdzone już transponowanie akademickich kierunków naukowych na tradycyjne przedmioty szkolne. **Stosowanie projektów interdyscyplinarnych ma sens dopiero po opanowaniu przez uczniów wiedzy kierunkowej, a nie zamiast niej.**

4. Dodanie w art. 109 PrOśw ust. 2b (domyślna zgoda rodziców na zajęcia fakultatywne)

Zgodnie z projektowanym art. 109 ust 2b: „Uczeń nie bierze udziału w fakultatywnych zajęciach edukacyjnych, jeżeli zgłosi dyrektorowi szkoły, a w przypadku ucznia niepełnoletniego – jego rodzice, rezygnację z udziału w tych zajęciach.”

⁹ Zob. T. Król, *Profesorowie apelują do premiera i min. B. Nowackiej. Przyroda w przeszłości spowodowała deficyty wiedzy i umiejętności uczniów* (1.10.2024, aktualizacja: 4.10.2024), <https://forsal.pl/kraj/aktualnosci/artykuly/9623163,profesorowie-apeluja-do-premiera-i-min-b-nowackiej-przyroda-w-przeszlosci-spowodowala-deficyty-wiedzy-i-umiejetnosci-uczniow.html>, dostęp: 29.07.2025 r.



Przyjęta została konstrukcja domniemanej zgody, podczas gdy **zgoda powinna być warunkiem uczestnictwa w zajęciach nieobowiązkowych**. Rodzice (lub pełnoletni uczniowie) powinni być poinformowani o istnieniu i charakterze tych zajęć, aby móc podjąć decyzję o udziale ucznia w zajęciach. Tymczasem, przy przyjęciu konstrukcji domniemanej zgody nie przewidziano nawet obowiązku zorganizowania spotkania informacyjnego przed przystąpieniem do realizacji zajęć, jak ma to miejsce w przypadku dotychczasowych zajęć wychowania do życia w rodzinie czy zastępujących je zajęć edukacji zdrowotnej. W związku z powyższym część rodziców, na skutek niedoinformowania, może nawet nie mieć świadomości, że ich dzieci zostały „automatycznie” zapisane na zajęcia fakultatywne, z treścią których mogliby się oni nie zgadzać. Taka sytuacja prowadzić będzie do naruszenia art. 48 oraz art. 53 ust. 3 Konstytucji RP wyrażających zasadę pierwszeństwa wychowawczego rodziców oraz przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących władzy rodzicielskiej – szczególnie, gdy zajęcia fakultatywne obejmować będą treści wchodzące w obszar wychowania.

5. Dodanie w art. 3 ustawy o systemie oświaty¹⁰ pkt 13ba („międzyprzedmiotowe efekty kształcenia” w programach nauczania)

Wprowadzona zostaje nowa definicja programu nauczania do danych zajęć edukacyjnych z zakresu kształcenia ogólnego, odpowiadająca nowej strukturze podstawy programowej i kładąca nacisk na potrzebę uwzględniania „międzyprzedmiotowych efektów uczenia się”. **Definicja jest zredagowana w sposób skomplikowany, nieprzejrzysty. Na jej podstawie łatwo będzie podważać prawidłowość konstruowania nowotworzonych programów nauczania.**

W opisie programu nauczania, tak jak w postawie programowej kształcenia ogólnego, nie ma odwołań do treści nauczania (treści nauczania pozostawiono jedynie w kształceniu zawodowym). Można zatem założyć, że realizacja celów nauczania i efektów nauczania w kształceniu ogólnym może być prowadzona w oparciu o dowolny zakres treści, np. spoza doświadczeń polskich.

6. Nowe brzmienie ust. 3 pkt 1 i 2 w art. 22ao ustawy o systemie oświaty (odniesienie do treści nauczania w opisie zawartości podręczników)

Odniesienie do treści nauczania odnajdujemy w opisie zawartości podręczników, przy czym treści te mają umożliwiać osiągnięcie celów nauczania i oczekiwanych efektów uczenia się oraz realizację wymagań dotyczących doświadczeń edukacyjnych, określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego. Zapis potwierdza podrzędną rolę treści nauczania wobec założonych celów i efektów uczenia się.

7. Nowe brzmienie art. 44b ust. 3 ustawy o systemie oświaty (potencjalne zagrożenie dla edukacji domowej)

Wprowadzane zostają zamiany w zakresie kryteriów oceniania. Ocenianie osiągnięć edukacyjnych ucznia polegać ma na „rozpoznawaniu przez nauczycieli poziomu

¹⁰ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2024 r. poz. 750, 854, 1473 i 1933 oraz z 2025 r. poz. 620 i 622).



i postępów w opanowaniu przez ucznia wiadomości i umiejętności” m. in. w stosunku do „wymagań dotyczących doświadczeń edukacyjnych określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego oraz wynikających z realizowanych w szkole programów nauczania”.

Jeżeli nowy termin „doświadczenia edukacyjne” będzie wiązał się z dodatkowymi aktywnościami ucznia w grupie klasowej w ramach „sytuacji edukacyjnych”, „w których powinien uczestniczyć każdy uczeń”¹¹ – rodzic będzie to będzie naturalne trudności dla uczniów w edukacji domowej i zaprzeczenie jednej z głównych idei realizowania obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki **poza szkołą**.

8. Dodanie w art. 94b ustawy o systemie oświaty ust. 1b (rozszerzenie uprawnień Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji)

Zmiana dotyczy rozszerzenia uprawnień ministra odnośnie zlecenia Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji (fundacja Skarbu Państwa) realizacji zadań w zakresie oświaty i wychowania. Aktualnie uprawnienia te dotyczą:

- zadań w ramach programów Unii Europejskiej dotyczących kształcenia, szkolenia, młodzieży i sportu,
- w przypadku wprowadzenia na obszarze kraju albo jego części stanu nadzwyczajnego zadań w zakresie oświaty i wychowania dotyczących kształcenia i opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Na realizację tych zadań fundacja otrzymuje dotację celową z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw oświaty i wychowania.

Niniejszy projekt zakłada rozszerzenie uprawnień fundacji przez uzupełnienie ich o zapis:

„1b. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania może zlecić fundacji, o której mowa w ust. 1, realizację zadań w zakresie oświaty i wychowania. Na realizację tych zadań fundacja, o której mowa w ust. 1, otrzymuje dotację celową z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw oświaty i wychowania.”.

Projektowane rozszerzenie wzbudza wątpliwości z powodu braku zarysowanych granic uprawnień Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, która w skrajnym przypadku może przejąć pełnię zadań ministerstwa.

Projektowane rozszerzenie budzi także obawy brakiem społecznej kontroli nad działaniami fundacji, w szczególności na kluczowym styku krajowej polityki oświatowej z polityką UE. FRSE jest bowiem emanacją tej polityki poprzez dysponowanie olbrzymimi środkami finansowymi przeznaczonymi na unijne projekty edukacyjne.

Powyższa propozycja jawi się jako istotny krok w kierunku oddania suwerenności polskiej oświaty w ręce projektodawców idei i metod nauczania spoza Polski, w szczególności instytucji Unii Europejskiej.

¹¹ Zob. s. 3 uzasadnienia projektu nowelizacji.



PODSUMOWANIE

Przedstawiony projekt nowelizacji ustaw oświatowych budzi poważne zastrzeżenia co do zgodności z konstytucyjnymi zasadami demokratycznego państwa prawnego oraz stwarza zagrożenia dla suwerenności Polski w dziedzinie edukacji.

Fundamentalnym problemem jest oparcie reformy na zewnętrznym dokumencie – „Profilu absolwenta i absolwentki” – opracowanym przez osoby pozbawione demokratycznej legitymacji, co narusza zasady legalizmu i demokratyzmu wyrażone w art. 2 i 7 Konstytucji RP. Dokument ten, podlegający zmianom poza procedurami legislacyjnymi, faktycznie uzyskuje pozycję nadrzędną nad podstawą programową.

Rezygnacja z obowiązkowych treści nauczania godzi w narodowy charakter polskiego systemu edukacji oraz uniemożliwia jednolite, powszechne budowanie i wzmacnianie u młodych Polaków patriotyzmu i poczucia tożsamości narodowej. W praktyce część uczniów może nie mieć okazji poznania w szkole postaci i wydarzeń kluczowych dla polskiej tożsamości, a deklarowany w profilu absolwenta cel „wzmacniania patriotyzmu” staje się pustą deklaracją. Projektowane rozszerzenie uprawnień Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, mogącej przejąć istotną część zadań Ministerstwa Edukacji Narodowej przy braku społecznej kontroli, stanowi kolejny krok w kierunku oddania suwerenności polskiej oświaty w ręce projektodawców spoza Polski. FRSE, dysponująca olbrzymimi środkami na unijne projekty edukacyjne, łatwo może stać się narzędziem implementacji obcych, zewnętrznych koncepcji edukacyjnych.

Obecne w projekcie nowelizacji, opartym na „profilu absolwenta i absolwentki”, utylitarne podejście do edukacji, podporządkowujące oświatę doraźnym potrzebom gospodarczym, zaniedbuje fundamentalną rolę szkoły w przekazywaniu trwałych wartości i wiedzy, która nie zawsze jest od razu „praktyczna”, ale jest fundamentem postępu cywilizacyjnego i rozwoju człowieka jako osoby.

Konstrukcja domyślnej zgody na zajęcia fakultatywne, może prowadzić do naruszenia praw rodzicielskich i przekazywania uczniom treści niezgodnych z przekonaniami rodziców. Z kolei wprowadzenie obligatoryjnych „doświadczeń edukacyjnych” w sposób istotny narusza autonomię nauczycielską, zaś uwzględnienie ich w ramach kryteriów oceniania może zagrażać edukacji domowej.

Niepokoją plany dalszego, systematycznego wdrażania modelu edukacji włączającej, którego skutkiem będzie obniżenie poziomu nauczania oraz stopniowe wygaszanie szkół specjalnych, co będzie ze szkodą zarówno dla uczniów w normie rozwojowej jak i dla uczniów niepełnosprawnych, szczególnie intelektualnie. Jednoczesne włączenie do ramowych planów nauczania minimalnego wymiaru godzin pomocy psychologiczno-pedagogicznej wraz z akcentowaniem wspierania „dobrostanu” uczniów świadczy o przekształcaniu szkoły z placówki oświatowej w rodzaj pobytowej placówki psychologiczno-pedagogicznej.

W świetle powyższych argumentów oraz licznych wątpliwości natury formalnej i merytorycznej, należy zdecydowanie sprzeciwić się planowanej rewolucji w polskiej edukacji.